

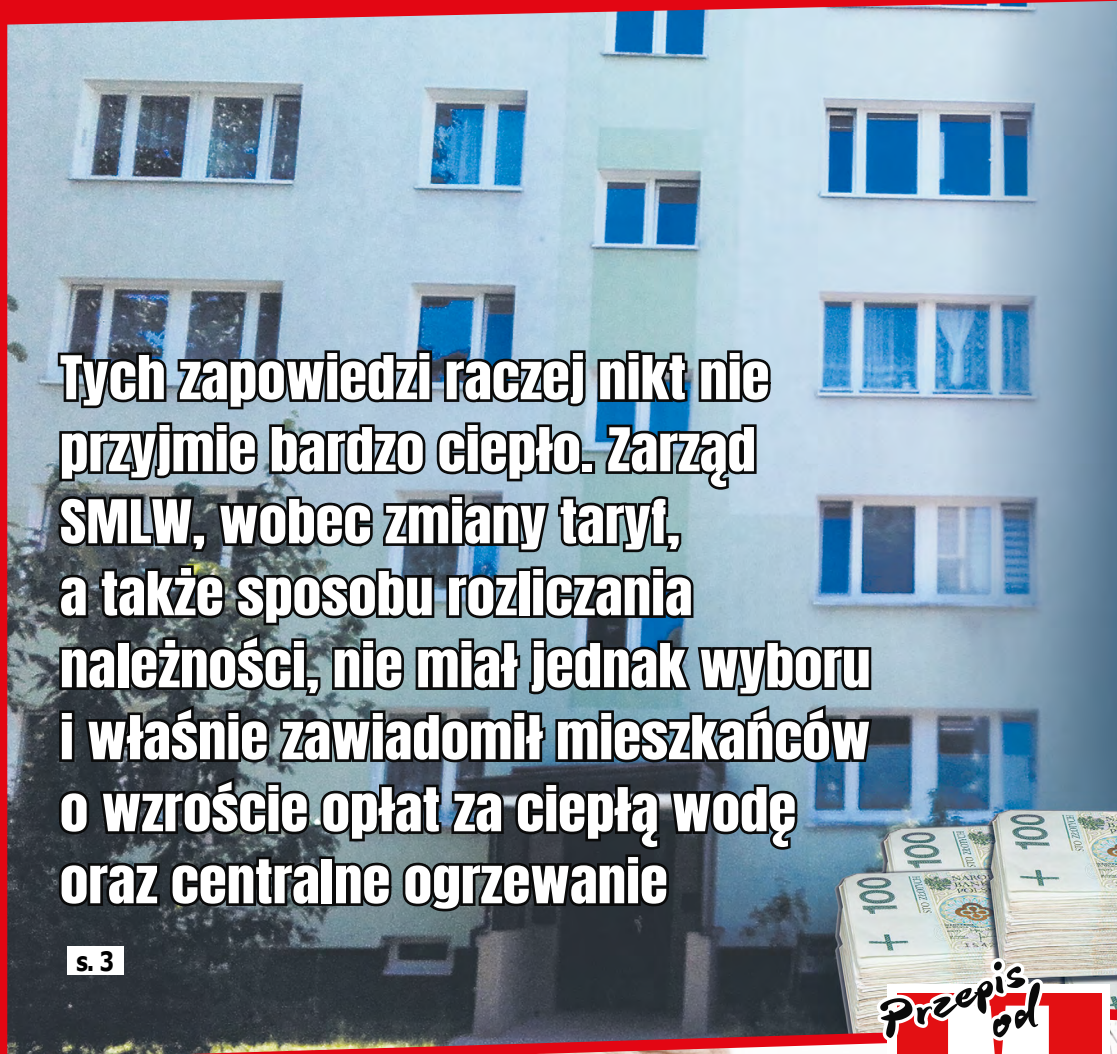
MIEJSCOWA na weekend

nr 30/1074, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



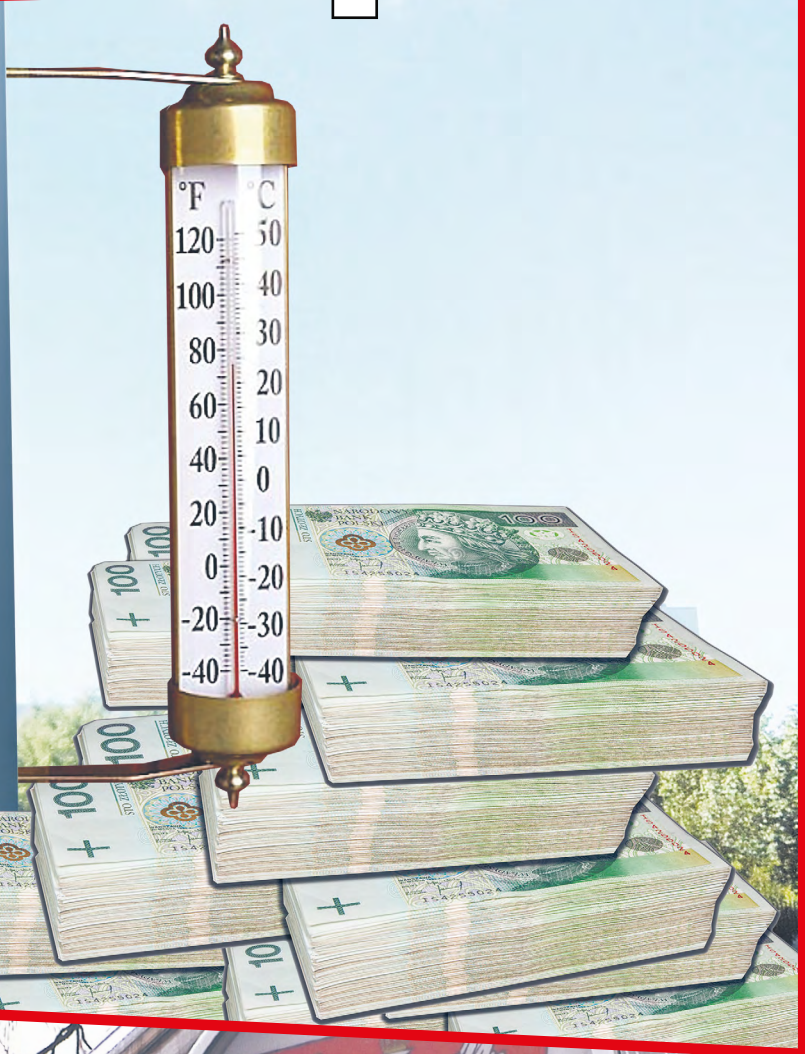
Placówki pierwsza klasa s. 5

Porachunki z ciepłem



Tych zapowiedzi raczej nikt nie przyjmie bardzo ciepło. Zarząd SMLW, wobec zmiany taryf, a także sposobu rozliczania należności, nie miał jednak wyboru i właśnie zawiadomił mieszkańców o wzroście opłat za ciepłą wodę oraz centralne ogrzewanie

s. 3



Przepis od



s. 9

Przemoc na haju

s. 2



s. 4

Odwołanie odwołane

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Rada dziękuje śpiewająco

s. 4



Najlepsi pod słońcem s. 5



Przemoc na haju

Kilka dni temu w jednym z mieszkań w Jabłonie mundurowi z tamtejszego komisariatu zatrzymali 21-letniego mężczyznę powiązanego z przestępczością narkotykową. W trakcie prowadzonych czynności wyszło też na jaw, że podejrzany psychicznie i fizycznie znęcał się nad swoją matką.

W trakcie przeszukania mieszkania policjanci ujawnili w nim amfetaminę i marihuanę oraz wagę elektroniczną i foliowe torebki, tzw. dilerki. Jak się okazało, z zabezpieczonych przez funkcjonariuszy narkotyków 21-latek mógł przygotować nawet kilkanaście ich porcji. Co do przemocy domowej, to podczas rozmowy z matką podejrzanego policjanci ustalili, że od blisko trzech lat męż-



foto. arch.

czynna, będąc pod wpływem alkoholu i najprawdopodobniej środków odurzających, znęcał się nad nią zarówno fizycznie, jak i psychicznie.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił śledczym na przedstawienie mu zarzutu posiadania znacznej ilości substancji psychotropowych oraz przygotowania do wprowadzenia ich do obrotu, jak również znęcania się nad osobą najbliższą. Decyzją sądu 21-latek został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy. Za popełnione przestępstwa mieszkańcowi powiatu grozi teraz do pięciu lat pozbawienia wolności.

Zig

Meta na komisariacie

W piątkową noc, podczas patrolowania jednego z jabłonowskich osiedli, policjanci z tamtejszego komisariatu zwrócili uwagę na mężczyznę, który zaraz po tym, jak zobaczył radiowóz, zaczął uciekać. Mundurowi ruszyli za nim w pogon.



foto. arch.

Po krótkim pościgu mężczyzna został zatrzymany. Jak się okazało, powodem takiego zachowania 32-letniego mieszkańca powiatu wolińskiego były narkotyki, które miał przy sobie. W tej sytuacji natychmiast trafił on do komisariatu. Tam funkcjonariusze przeprowadzili wstępne badanie zabezpieczonych środków odurzających. Narkotester wskazał, że była to metamfetamina. Po zebraniu materiału dowodowego śledczy przedstawili mężczyźnie zarzut posiadania narkotyków. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Zig

Spotkanie „japończyków”

W poniedziałek po godzinie 22.00 w miejscowości Marynino w gminie Serock, na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 62 i wojewódzkiej nr 622, doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego.

W wyniku zderzenia toyoty i hondy jedno z aut zjechało na pobocze, po czym uderzyło w przydrożne drzewo. Drugi samochód pozostał na drodze. Pojazdami jechało w sumie pięć osób i wszystkie one opuściły je o własnych siłach. Żadnej z nich też nic poważnego się nie stało.

Na miejscu zdarzenia interweniowały zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, WSP z Zegrza i OSP Wola Kiepińska oraz policja i pogotowie ratunkowe. Działania służb trwały około godziny. W tym czasie ruch był prowadzony wahadłowo.

Zig



foto. WSP Zegrze



Poszukiwany włamywacz

24-letni mieszkaniec gminy Jabłonna to kolejna osoba mająca nadzieję, że uda jej się uniknąć sprawiedliwości. Mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Legionowie, który skazał go na półtora roku więzienia za kradzież z włamaniem.



W więzieniu mężczyzna się jednak nie stawił, a zamiast tego zaczął się ukrywać. Na jego trop wpadł dzielnicowy z jabłonowskiego komisariatu. O swoich podejrzaniach poinformował on kolegów z wydziału patrolowego i wspólnie udali do mieszkania, w którym

miał przebywać 24-latek. Mężczyzna był kompletnie zaskoczony widokiem mundurowych. Chwilę potem siedział już w radiowozie i jechał na komisariat. Niedługo później trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzony mu wcześniej wyrok.

Zig

Zdradził go „wężyk”

Dzięki właściwej postawie jednego ze świadków policjantom udało się zatrzymać kolejnego pijanego kierowcę. Zdarzenie miało miejsce w ubiegłą sobotę na terenie gminy Serock.



foto. arch.

Tor jazdy samochodu osobowego marki Toyota zwrócił uwagę innego kierującego. Wiele się więc nie namyślając, uniemożliwił on podejrzanejmu kierowcy dalszą jazdę, po czym natychmiast wezwał patrol policji. Po przybyciu na miejsce mundurowi potwierdzili podejrzenia czujnego kierowcy. Badanie

stanu trzeźwości wykazało, że w organizmie 61-letniego mieszkańca powiatu legionowskiego krążyły ponad trzy promile alkoholu! Za to, co zrobił, nieodpowiedzialnemu kierowcy grozi do dwóch lat więzienia oraz utrata prawa jazdy.

Zig

Porachunki z ciepłem

Poniższych zapowiedzi raczej nikt nie przyjmie bardzo ciepło. I trudno się temu dziwić, bo rozmaitych podwyżek wszyscy mamy już serdecznie dosyć. Zarząd SMLW, wobec zmiany taryf, a także sposobu rozliczania należności, nie miał jednak wyboru i właśnie zawiadomił mieszkańców o wzroście opłat za ciepłą wodę oraz centralne ogrzewanie. I nie tylko.

W mieszkaniach czy na zewnątrz jeszcze tego nie czuć, ale kalendarz nie pozostawia wątpliwości – powoli zbliża się sezon grzewczy. I o ile przed tym poprzednim tyleż wielką, co pełną obaw niewiadomą były nie tylko ceny, lecz także dostępność opału, teraz to głównie rachunki mogą spędzać mieszkańcom sen z powiek. Również te związane z dostarczaniem do ich lokali ciepłem, którego cena od 2021 r. wzrosła już o ponad 200 proc. W obliczu kolejnej podwyżki taryf zarząd SMLW, bogatszy o doświadczenia z poprzednich lat, musiał zareagować w jedyny słuszny sposób. – Przeprowadziliśmy analizę zaliczek, które pobieramy od mieszkańców na pokrycie kosztów ciepła, no i stwierdziliśmy – a to niepokojące sygnały, że pieniądze, które zbieramy w ramach zaliczek, niekoniecznie wystarczają na pokrywanie bieżących fak-

tur. W związku z tym musimy doszacować zaliczki na centralne ogrzewanie, a także na podgrzew ciepłej wody, bo to jest ewidentnie ze sobą związane – mówi Marek Petrykowski, wiceprezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Legionowie. Słowo „doszacować” oznaczać w tym przypadku mogło tylko jedno: wzrost pobieranych przez SMLW, niezmiennych przez dokładnie rok zaliczek. I to wzrost niemały, bo o około złotówkę za metr kwadratowy, zależnie od konkretnej nieruchomości, które jak wiadomo, rozliczane są indywidualnie. Nowe zaliczki mają być naliczane od 1 października br.

Przyczyn tego bolesnego dla wielu lokatorów kroku, zresztą całkiem od legionowskiej spółdzielni niezależnych, jest kilka. – Stawka VAT-u, która była obniżona do 5 proc., wzrosła do



23 proc. To bardzo dużo. A od sierpnia ubiegłego roku zmiana taryfy dokonała się trzykrotnie, przez co koszt gigadzula też uległ wzrostowi. Przy czym należy zwrócić uwagę, że na cenę ciepła składają się koszty zmienne i koszty stałe. Zauważyliśmy taką prawidłowość, że w momencie, kiedy zastosowano tarcze ochronne i obniżono VAT, to opłaty zmienne wzrosły tylko o kilka proc., natomiast bardzo znacząco wzro-

sły koszty stałe – na przestrzeni ostatniego roku o około 50 proc. Wygląda więc na to, że w przedsiębiorstwach energetyki cieplnej nastąpiła zmiana dowartościowania kosztów i w przypadku tej części, której nie mogą one pokryć w stawkach zmiennych, szukają możliwości pokrywania jej w kosztach stałych. Co też, oczywiście, odbija się na opłatach, które my ponosimy – dodaje wiceprezes SMLW.

Jeżeli chodzi o podgrzew ciepłej wody, płacona przez spółdzielnię stawka podskoczyła z 39,58 zł na 47,20 zł, czyli o około 20 proc. Czemu właśnie tyle? Tu akurat przebieg licznik od lat był bardzo prosty. – Przyjmowane jest, że koszt jednego metra sześciennego podgrzanej wody to 0,32 setne wartości gigadzula. Więc jeżeli cena gigadzula z wysokości 123,70 zł wzrosła na 147,50 zł brutto, to proporcjonalnie wzrasta też cena ciepłej wody – tłumaczy Marek Petrykowski. Informując zarazem o kolejnej legislacyjnej nowości, która „po cichu” wyjmie z kieszeni Polek i Polaków kolejne złotówki. – Ustawodawca zobowiązał nas do zmiany sposobu rozliczania ciepłej wody. Przez wiele lat obowiązywał ten współczynnik 0,32, a w tej chwili zostaliśmy zobligowani do zmiany regulaminów podgrzewu ciepłej wody, nad czym właśnie pracujemy. Myślę, że będziemy przyjmowali je tej jesieni. Musimy też zamontować w węzłach cieplnych liczniki, które umożliwią nam podanie ilości ciepła zużywanego w poszczególnych nieruchomościach na podgrzew wody. Do tej pory w całej spółdzielni liczyliśmy to

dla wszystkich tak samo, natomiast w tej chwili – podobnie jak centralne ogrzewanie – będzie to zróżnicowane. Pojawiła się też inna nowość: dotąd mnożyliśmy po prostu wskazania licznika ciepłej wody razy jej cenę, a teraz te opłaty – zgodnie ze wskazówkami ustawodawcy – będą się składały, podobnie jak przy centralnym ogrzewaniu, z dwóch elementów, czyli z kosztów stałych oraz kosztów zmiennych.

Biorąc pod uwagę powyższe fakty, już teraz prognozy na najbliższą zimę mogą mrozić krew w żyłach. Inna sprawa, że chodzi o prognozy autorstwa nie synoptyków, lecz ekonomistów. Na tle wspomnianych podwyżek korekta cen wprowadzona przez legionowskie PWK wydaje się wręcz symboliczna. Korekta, rzecz jasna, w górę. Od sierpnia br. pobierana przez Przedsiębiorstwo stawka za zimną wodę wzrosła o sześć, a za odbiór ścieków – o trzy grosze za metr sześcienny. W legionowskiej SMLW będą one naliczane od października, razem z nowymi opłatami i zaliczkami za ciepłą wodę oraz centralne ogrzewanie.

Wonder

Dziki pod lufę

Wygląda na to, że widoczna ostatnio w Legionowie inwazja dzików zostanie na jakiś czas powstrzymana. Z opublikowanego w poniedziałek (21 sierpnia) w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego rozporządzenia Powiatowego Lekarza Weterynarii wynika, że podjął on właśnie decyzję o odłowie sanitarnym z terenu miasta 30 dzików.



Odłów i uśmiercenie chorej zwierzyny wynika bezpośrednio z zapisów Ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych.

W tym wypadku chodzi o panującą na terenie powiatu i okolic ASF (African Swine Fever). Sanitarna „egzekucja” wpłynie też korzystnie na rozwiązanie

narastającego problemu żerowania dzikich zwierząt w obrębie miasta, które z miesiąca na miesiąc stają się dla wielu legionowian coraz bardziej uciążliwe. Nie pomaga ciągle przeganianie zwierząt do naturalnych terenów żerowania. Mając na wyciągnięcie... biegów pozostawiane przez ludzi przy śmietnikach produkty spożywcze, zamiast wracać do lasu, wolą korzystać ze „stołówek”, jakie mniej lub bardziej świadomie przygotowują dla nich ludzie.

W tej sytuacji, wobec narastającego problemu związanego z obecnością dzików w Legionowie, sensownym rozwiązaniem wydaje się przeprowadzenie ich odłowy sanitarnego. Przy zachowaniu odpowiednich procedur, może on pomóc w kontrolowaniu populacji dzików, zmniejszeniu ryzyka chorób przenoszonych przez te zwierzęta oraz ograniczeniu strat, jakie powodują one na terenach miejskich.

RM

Głos na ekologię

Stowarzyszenie Inicjatyw Obywatelskich „Działamy Lokalnie”, znane m.in. ze swej aktywności proekologicznej, zgłosiło w ramach legionowskiego budżetu obywatelskiego kolejny wniosek skupiony na środowisku przyrodniczym. Koszt jego realizacji to 20 tys. zł.

Projekt pod nazwą „Ekologiczne Legionowo” dotyczy trzech miejskich terenów zielonych: parków im. Jana Pawła II oraz im. Solidarności, a także zarządzanego przez spółkę KZB, popularnego zwłaszcza wśród seniorów, Parku Zdrowia. Przewiduje on instalację budek lęgowych dla ptaków i wieiórek, domów dla jeży, budek dla nietoperzy i owadów pożytecznych oraz karmników dla ptaków. Wprowadzenie projektu w życie ma pozytywnie wpłynąć na legionowski ekosystem. – Przy składaniu wniosku otrzymaliśmy od KZB niezbędną zgodę na ewentualną realizację

projektu. Chcemy te tereny uczynić jeszcze bardziej przyjaznymi zwierzętom. W imieniu stowarzyszenia nad projektem pracowałem wspólnie z Tamarą Stasiak, przy wsparciu ornitologa, Krzysztofa Stasiaka. W ramach projektu przewidziane są różnorodne działania na rzecz przedstawicieli lokalnej fauny. Nasz wniosek przewiduje też ekspertyzy, które wesprą urząd miasta w realizacji projektu – mówi dr Rafał Florczyk, szef Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich „Działamy Lokalnie”.

W uzasadnieniu potrzeby realizacji projektu jego

twórcy argumentują, że występowanie ssaków i ptaków jest w miastach mocno ograniczone ze względu na antropogeniczne zmiany siedlisk. W większości przypadków zarówno zabudowa, jak i sposób zarządzania zieleni miejskiej nie sprzyjają zajmowaniu tych terenów przez zwierzęta. Dzieje się tak przede wszystkim ze względu na zubożenie bazy pokarmowej oraz brak odpowiednich siedlisk i schronień. Projekt stowarzyszenia ma tę sytuację w Legionowie poprawić.

RM

Rada dziękuje śpiewająco

Tuż przed rozpoczęciem sezonu urlopowego legionowscy radni byli świadkami, a po części też sprawcami, pewnego symbolicznego, acz ważnego gestu. Na początku jednej z ich sesji do rąk Danuty Baranowskiej trafiła bowiem statuetka im. gen. Bolesława Roi, wraz z tytułem „Zasłużony dla Miasta Legionowo”.

Znanej i lubianej nauczycielce oraz dyrygentce dziecięcych i młodzieżowych chórów wręczył ją zastępca prezydenta Piotr Zadrożny. A za co, przypomniawszy w swej, jak to określiła, krótkiej laudacji była dyrektorka legionowskiego „Konopa”. To głównie tam, a także w szkołach podstawowych nr 1 i 3 Danuta Baranowska śpiewająco wykonywała swoją pracę. – Jest osobą wyjątkową, nietuzinkową. Jest mistrzem swojego zawodu. Jest niekwestionowanym autorytetem, najlepszym – mówiła Brygida Wagner-Konstantynowicz. Prowadzone przez laureatkę statuetki chóry występowały na imprezy szkolnych, miejskich i środowiskowych. Również na poziomie krajowym, a nawet międzynarodowym. Dowodem ich „wejścia na salony”, jak stwierdziła prezentująca sylwetkę bohaterki uroczystości, były recitale w Galerii Porczyńskich czy w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki. – Nie wszyscy z państwa wiedzą, że chór, jak to mówi pan prezydent, pod światłym przywództwem pani Danuty Baranowskiej pięciokrot-

nie występował w Wilnie, na Festiwalach Kultury Polskiej. Zawsze był zapraszany jako gość honorowy tego festiwalu i zawsze przyjmowany z otwartymi rękoma, z wiatami. (...) Zawsze na moje ręce spływa-



ły piękne podziękowania, zasłużone podziękowania, bo ten chór był wizytówką miasta, ale też wizytówką naszej szkoły – podkreśliła jej była dyrektorka.

Fonograficzną pamiątką po muzycznych dokonaniach z młodzieżą są cztery płyty, między innymi z kolędami oraz pieśniami patriotycznymi. W pamięci wielu legionowian zostaną też

współorganizowane przez Danutę Baranowską obozy naukowe, które szerzej otwierały ich uczestników na piękne słowa, dźwięki i obrazy. – Była pani osobą wymagającą, z talentem do nauczania, konsekwentną, lubianą przez uczniów i wielokrotnie przez nich nagradzaną. Ma pani brylantową Konopkę od uczniów, z napisem Edukator Wszech Czasów. A najlepsze nagrody są zawsze od uczniów, bo oni są najlepszymi obserwatorami – dodała Brygida Wagner-Konstantynowicz.

To właśnie w imieniu wdzięcznej Danucie Baranowskiej młodzieży głos zabrał obecny dyrektor rozpiewanego ogólniaka, a zarazem miejski radny, Mariusz Suwiński. On również należał

do grona uczniów, którzy swego czasu złapali od nauczycielki muzycznego bakcyła. – Biskup Jan Chrapek powiedział: „Idź przez życie tak, żeby ślady twoich stóp przetrwały cię”. I pani w wymienionych placówkach oświatowych te ślady zostawiała, ślady w naszych sercach – swoim ciepłem, swoim uśmiechem, swoim wsparciem. Moja skromna osoba jest też

na to dowodem. Była pani moim mentorem, była pani moim drogowskazem, zawsze mogłem i nadal mogę liczyć na pani pomoc, dlatego dzisiaj jest tutaj ta skromna delegacja z liceum i w imieniu całej społeczności szkolnej Liceum Ogólnokształcącego imienia Marii Konopnickiej w Legionowie, która za trzy lata będzie obchodzić znaczny jubileusz 80-lecia, chcę głośno i wyraźnie powiedzieć pani profesor, że ma pani ogromny wkład w historię tej szkoły. I za to chcę pani serdecznie podziękować.

Nauczycielska kariera Danuty Baranowskiej trwała od 1972 do 2010 r. Wystarczająco długo, aby zwracając się do uczestników sesji, mówiła do wielu swoich uczniów oraz osób związanych z jej dawnymi placówkami oświatowymi. – To wielki honor, ale i zobowiązanie, godnie reprezentować to miasto, być jego częścią. Staralam się zawsze wykonywać swoją pracę rzetelnie, prowadząc chór, obozy naukowe dla młodzieży, czy pełniąc obowiązki opiekuna samorządu uczniowskiego. Wiele lat współpracowałam z Filharmnią Narodową, organizując koncerty dla młodzieży. Publikowałam również projekty muzyczne w czasopiśmie metodycznym. Dane mi było współpracować z mądrymi, młodymi ludźmi, którzy byli moją siłą napędową do podejmowania różnych działań i wyzwań.

Wszystko to sprawiło, że pani Danuta uważa się za osobę zawodowo spełnioną. Co zresztą przyznany jej tytuł wymownie zdaje się potwierdzać. – Szczęściem dla mnie było żyć wśród

młodzieży szkolnej i nauczać przedmiotów, które kształtują wrażliwość na dobro i piękno. Bo muzyka łagodzi obyczaje. A śpiew, szczególnie chór, daje siłę duszy, jednoczy ludzi, czasami kruszy mury – zwróciła się do zebranych laureatka tytułu „Zasłużony dla Miasta Legionowo”.

Statuetka im. gen. Bolesława Roi wręczana jest legionowianom za wybitne osiągnięcia w dziedzinie edukacji, sportu, kultury, gospodarki i nauki. Jak dotąd trafiła ona do rąk 27 mieszkańców i mieszkańców miasta.

Wonder

Odwołanie odwołane

Jak można było przewidzieć, do zainicjowanego przez grupkę mieszkańców referendum w sprawie odwołania prezydenta Legionowa nie dojdzie. W określonym prawem czasie nie udało im się bowiem zebrać wymaganej liczby zwolenników tego - dla większości legionowian najwyraźniej mocno kontrowersyjnego - pomysłu.



Aby można było przeprowadzić lokalne referendum, pod przygotowanym przez jego inicjatorów wnioskiem musi podpisać się co najmniej 10 proc. uprawnionych do głosowania mieszkańców danej gminy. W Legionowie oznaczało to dla prezydenckich oponentów poprzeczkę ustawioną na budzącej respekt wysokości blisko czterech tysięcy podpisów. Wysokości, której pokonanie okazało się jednak dla nich zbyt trudne. Mimo że na wypełnienie list poparcia organizatorzy mieli przewidziane w ustawie 60 dni, do minionego wtorku (8 sierpnia), kiedy upływał termin zbierania podpisów – jak potwierdził

warszawski komisarz wyborczy – to się nie udało. Tym samym całą referendalną ideę jej pomysłodawcy śmiało mogą już wyrzucić do kosza. I to razem z zebranymi podpisami, które muszą albo zniszczyć sami, albo pofatygować się z nimi w tym celu do biura komisarza wyborczego.

Tym, ilu mieszkańców zdecydowało się poprzeć ich dążenia do „prezydenckiego” referendum, jego niedoszli organizatorzy tuż po fiasku całej akcji zdecydowali się nie chwalić. Zapowiedzieli jedynie wydanie dotyczącego jej komunikatu.

Gadget

Patronat honorowy



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Prezes LGD Zalew Zegrzyński **Edward Trojanowski**
oraz Wójt Gminy Nieporęt **Sławomir Maciej Mazur** mają zaszczyt zaprosić na

Festiwal Sołectw

2 września 2023 | **Kompleks Rekreacyjno-Wypoczynkowy Nieporęt-Pilawa, Aleja Wojska Polskiego 3**

13:00 rozpoczęcie | 14:00 ocena stoisk
15:30 występy zespołów • Echo Nieporętu • Młodzież 50+
16:30 konkurs publiczności | 17:00 wręczenie nagród
18:00 szanty z okazji 60-lecia Jeziora Zegrzyńskiego






„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Ogłoszenie prasowe opracowane przez Lokalną Grupę Działania Zalew Zegrzyński
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
XII Festiwal Aktywności Społecznej i Kulturalnej Sołectw współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania
„Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020








Pikisuperstar - Freepik.com

Placówki pierwsza klasa

Jak każdego lata, pod nieobecność przedszkolaków i uczniów, będąca w posiadaniu ich placówek i troskliwie się nimi opiekująca spółka KZB Legionowo zajęła się przygotowaniem gminnych obiektów oświatowych do nowego roku szkolnego. A tuż przed jego rozpoczęciem zwyczajowo sprawdzono, czy na czas będą one gotowe. I teraz można już mieć pewność: będą.



W objęzdie po gminnych szkołach, przedszkolach i żłobku wzięli udział zawiadujący oświatą zastępca szefa ratusza, a także prezes i nadzorujący wszystkie roboty pracownicy spółki KZB Legionowo. Każdą z odwiedzonych placówek dokładnie obejrżeli, na miejscu oceniając, jak remontowe plany mają się do rzeczywistości. A plany te, mimo szeregu trudności, znów należały do ambitnych. – Szykując modernizację i remonty, co roku nastawiamy się na to,

aby nauczycielom pracowało się łatwiej, a uczniom przyjemniej się uczyło. W związku z tym wymieniamy m.in. oświetlenie, okna i tablice w salach lekcyjnych. Oczywiście realizujemy też wszelkie decyzje dotyczące bezpieczeństwa – jak choćby specjalne drzwi w SP nr 8, które w przypadku pożaru automatycznie się zamykają, ograniczając rozprzestrzenianie się ognia – mówi Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa. A prezes Irena Bogucka dodaje:

– Ponadto nasza spółka wykonała pozostałe zalecenia straży pożarnej: w zakresie podziału stref, likwidacji łatwopalnych okładzin, czy instalacji nowych hydrantów i oświetlenia ewakuacyjnego.

Na remontowym froncie robót walczone jednak nie tylko o bezpieczeństwo. – Dla dzieci wakacje to odpoczynek, a dla nas czas intensywnej pracy, zgodnej z harmonogramem zatwierdzonym przez dyrektorów placówek oświatowych. To 6 szkół, 11 przedszkoli i dwa oddziały żłobkowe, a także przyległe do nich tereny oraz obiekty sportowe, gdzie systematycznie poprawiamy zarówno warunki nauczania dzieci, jak i pracy nauczycieli.

W tym roku wykonywaliśmy m.in. naprawy i konserwacje pokrycia dachowego, cyklinowa-

nie parkietów, wymianę starych podłóg na wykładzinę tarket, naprawę i konserwację stolarki okiennej i drzwiowej, wymianę drzwi wejściowych i wewnętrznych, modernizację i montaż energooszczędnego oświetlenia, wymianę poziomów i pionów instalacji wodno-kanalizacyjnej, czy przebudowę łazienek dla personelu. We wszystkich szkołach nasi pracownicy malowali i odświeżali sale lekcyjne, korytarze, stołówki, świetlice i pomieszczenia administracyjne – wymienia szefowa miejskiej



spółki. – Największy zakres robót dotyczył SP nr 2, gdzie połączyliśmy siły i prace wewnętrzne wykonała nasza spółka KZB, natomiast na zewnątrz – i to już inwestycja gminna – kończone jest właśnie docieplenie budynku i jego nowa elewacja. Nastąpiła też wymiana okien oraz oświetlenia w salach lekcyjnych – podkreśla Piotr Zadrozny.

Każdego roku na oświatowe remonty i modernizacje komunalna spółka KZB przeznacza od 1,5 do około 2 mln zł. To naprawdę sporo, lecz co zrozumiałe, chciałoby się więcej. Dla krajowych samorządów, zresztą nie z ich winy, nastąpiły jednak trudne czasy. – Nie ukrywam, że zakres wszystkich prac w placówkach oświatowych był mniejszy niż w latach poprzednich. Złożyło się na to szereg czynników. Do

inflacji i wzrostu cen usług oraz materiałów budowlanych doszło jeszcze, spowodowane polityką państwa, ograniczenie dochodów samorządów. Nie mamy właściwie dostępu do środków zewnętrznych, nie ma pieniędzy z KPO, w związku z czym przy realizacji remontów częściej musimy korzystać z własnych sił, przy drobniejszych pracach rezygnując z firm zewnętrznych – mówi zastępca prezydenta Legionowa. Zapewniając przy okazji, że niemal wszystkie roboty zostaną zakończone przez pierwszym dzwonkiem. Wyjątkiem będzie pewnie tylko legionowska „dwójka”, gdzie budowlancy mogą jeszcze kończyć prace na zewnątrz budynku.

Jak zatem widać, na przyjęcie tysięcy przedszkolaków i uczniów legionowskie placówki edukacyjne są już praktycznie gotowe, zaś wakacyjny egzamin z remontów czy modernizacji znów udało się w Legionowie zdać na piątkę z plusem. I to z całą pewnością dobre świadectwo dla osób oraz instytucji, które są za te prace odpowiedzialne.

Wonder

Najlepsi pod słońcem

Tak jak gorąco bywa w ich służbie, tak legionowscy policjanci mają też podczas ich lipcowego święta szczęście do słonecznej aury. Sprzyjała im ona również w tym roku, co doskonale pasowało do mnóstwa ciepłych słów, które cały personel Komendy Powiatowej Policji usłyszał z ust swoich przełożonych oraz zaproszonych gości.

Ponieważ w statystykach powiatowa komenda wypadła wzorowo, jej rozpromieniony szef hojnie szafował pochwałami dla swoich podkomendnych. – Działania legionowskiej policji mają na celu utrzymanie bezpieczeństwa publicznego i są wysoko oceniane przez wiele instytucji oraz mieszkańców powiatu, którzy przy różnych okazjach dzielą się z nami tymi opiniami czy też przekazują nam podziękowania. Zapracowaliście na tak wysokie wyniki swoją pracą. Pamiętajcie jednak, że bycie policjantem nie jest łatwe, dlatego właśnie im bardziej będziemy się starać ograniczać przestępczość, poprawiać wykrywalność, tym nasza ocena w oczach społeczeństwa będzie rosła – powiedział nadkom. Krzysztof Pijanowski, Komendant Powiatowej Policji w Legionowie. Tuż po podziękowaniach przyszła pora na życzenia. – Niech nie brakuje wam empatii i zrozumienia dla tych, którym



służycie. Ale też konsekwencji w stosunku do tych, którzy łamią prawo, na straży którego stoicie. Komendant Pijanowski życzył swoim ludziom kolejnych lat udanej i bezpiecznej służby. Osobno, za trud i zaangażowanie, podziękował cywilnym pracownikom policji oraz rodzinom funkcjonariuszy. Wyraził też wdzięczność samorządowcom, od lat finansowo lub rzeczowo wspierającym lokalne komendy i komisariaty.

Wyraził nie bez przyczyny. – Bezpieczeństwo to jedna z najważ-

niejszych kwestii w życiu wspólnoty, jaką jest miasto. I staramy się, w ramach naszych możliwości, zawsze wspierać działalność policji. To ważna służba, dba o nasze bezpieczeństwo. Są różne wyzwania, różne problemy, ale miasto co roku finansuje czy to służby ponadnormatywne, czy zakup nowych samochodów, tak abyśmy wszyscy w Legionowie byli jak najbardziej bezpieczni – przypomniał prezydent Legionowa Roman Smogorzewski. – My, jako Samorząd Województwa Mazowieckiego, także w ramach programu

„Mazowsze dla bezpieczeństwa”, wspomagamy policję i komisariaty, doposażając też państwa w niezbędny sprzęt, który na co dzień pomaga służyć mieszkańcom i walczyć z przestępczością – dodała z mównicy Anna Brzezińska, radna mazowieckiego sejmiku.

Co ciekawe, dwie dekady temu taką walkę chciała podjąć ona sama. Publicznie, do tego w tak zacyjnym gronie, „zeznała” to bodaj po raz pierwszy. Koniec końców zajęła się wprawdzie czymś innym, lecz podziw dla pań w mundurach jej pozostał. – Z dumą patrzę szczególnie na noszące go kobiety, bo kobiety sobie radzą w tym mundurze bardzo dobrze. Chociaż dwadzieścia lat temu były różne głosy, jak to będzie, kiedy kobieta ten mundur założy. Chciałam bardzo serdecznie podziękować, szczególnie kobietom, za tą misję, bo jesteście wzorem dla innych kobiet.

Jedno jest pewne: i policjantki, i policjanci w pracy się zazwyczaj nie nudzą. Tym bardziej, że otaczające ich realia podlegają wielu, często zaskakującym metamorfom. – Współczesna rzeczywistość, w której przychodzi nam dzisiaj służyć, nieustannie się zmienia. Doskonale pamiętamy

czas pandemii COVID-19, później udział w strzeżeniu polskiej granicy z Białorusią, czy też pomoc uchodźcom z Ukrainy uciekającym przed wojną. To są te nowe wyzwania, z którymi się mierzymy, i zdajemy ten egzamin bardzo dobrze. Bardzo dobrze radzimy sobie także ze zwalczaniem przestępczości, pomimo iż w naszych szeregach pozostaje mniej policjantów niż w latach ubiegłych – stwierdził insp. Krzysztof Smela, I zastępca Komendanta Stołecznego Policji.

Jeśli chodzi o garnizon warszawski, w pierwszym półroczu bieżącego roku zauważalnie wzrosła zarówno wykrywalność kradzieży i rozbojów, jak i ustalanie sprawców w siedmiu kategoriach przestępstw najbardziej uciążliwych społecznie. Ujęto również sprawców wszystkich 15 zabójstw i 23 usiłowań zabójstw. Ponadto funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 600 kg narkotyków i na poczet przyszłych kar odzyskali od przestępców mienie wartości 112 mln zł. To m.in. za te osiągnięcia na wielu mundurach spadł w dniu ich święta deszcz nagród, odznaczeń i awansów. – Służba w policji to honor i zaszczyt, to też trudna i ciężka praca, która nie zawsze bywa doceniana. Jednak dni takie

jak ten przypominają nam, że cały trud, jaki dajemy z siebie przy realizacji obowiązków służbowych, jest bezwzględnie potrzebny dla harmonijnego i stabilnego życia wszystkich mieszkańców naszego powiatu. Takie dni jak ten są motywacją dla nas do dalszego wysiłku i wyętej pracy – powiedziała w imieniu koleżanek i kolegów st. sierż. Marta Rykowska, funkcjonariuszka KPP w Legionowie.

Okazji do niej podwładnym legionowskiego szefa policji w przyszłości zabraknąć nie powinno. – Powiat legionowski to nie tylko wielki plac budowy, ale to również ogromne miejsce do rekreacji. Z racji lokalizacji tu Jeziora Zegrzyńskiego każdego roku przybywa nam tysiące mieszkańców, ale również dziesiątki tysięcy ludzi, którzy wypoczywają nad Jeziorem Zegrzyńskim. To są nowe wyzwania, to są nowe oczekiwania, również ze strony mieszkańców, jak i władz samorządowych. I wy te wyzwania i oczekiwania musicie spełniać. Życzę wam, abyście to czynili – zwrócił się do zebranych starosta Sylwester Sokolnicki. A wszyscy szanujący prawo mieszkańcy bez wątpienia się do tych życzeń dołączają.

Waldek Siwczyński

Otwarte **7 dni** w tygodniu **od 6:00 do 22:00**

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: 
Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na kzb-legionowo.pl 

REKLAMA
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

STACJA

- przeglądy rejestracyjne
- naprawy główne i bieżące
- serwis klimatyzacji

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

NAGROBKI
już od 3999 zł

22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15



DYŻURY RADNYCH

28 sierpnia 2023 roku

Ryszard Brański
Przewodniczący Rady Miasta Legionowo
(okr. wyb. nr 2)
w godz. 16.30-18.00

Andrzej Kalinowski
Radny Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 1)
w godz. 15.00-16.30

4 września 2023 roku

Zdzisław Koryś
Wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo
(okr. wyb. nr 4)
w godz. 16.30-18.00

Andrzej Piętka
Radny Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 3)
w godz. 15.00-16.30

Dyżury pełnione będą w Biurze Rady Miasta,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05

*Ci, których kochamy nie umierają nigdy,
bo miłość, to nieśmiertelność*
Emily Dickinson



Pani
Marzenie Drabek

Skarbnik Miasta Legionowo
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

Niełatwo znaleźć słowa pociechy w tych trudnych
chwilach.

Życzymy sił do zniesienia bólu i mamy nadzieję,
że czas złagodzi poczucie straty.

składają
Prezydent Miasta Legionowo,
Pracownicy Urzędu Miasta Legionowo,
Przewodniczący Rady Miasta oraz
Radni Rady Miasta

USŁUGI

- CYKLINOWANIE
UKŁADANIE 507 603 653
- Elektryk złota rączka
515010373
- MALOWANIE –
TAPETOWANIE – REMONTY,
OSOBIŚCIE, SOLIDNIE
694-065-757
- Kawalerka umeblowana
dla jednej osoby tel
510 719 774

KUPIE/SPRZEDAM

- KUPIĘ SREBRNĄ BIŻUTERIĘ,
MONETY 507 603 653



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie
osiedli, terenów zewnętrznych,
sprzątanie po budowach, remontach,
zakładach produkcyjnych, halach,
magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
obiektów medycznych, powierzchni
biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

BOL-MAR

dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

BASEN "KRÓLOWEJ JADWIGI" w Legionowie

CENNIK USŁUG

czas przebywania w nioce 45 minut	normalny	ulgowy	ulgowy 65+	KDR	rodzinny			
					1+1	2+1, 1+2	2+2, 1+3	2+3, 1+4
	16,00 zł	14,00 zł	10,00 zł	11,00 zł	26,00 zł	36,00 zł	47,00 zł	52,00 zł

Bilet rodzinny przysługuje rodzicom lub opiekunom (maksymalnie 2 osoby dorosłe) z dziećmi do lat 16

czas przebywania w nioce 45 minut	normalny	ulgowy	Ceny indywidualnych biletów jednorazowych dla grup zorganizowanych powyżej 15 osób		Cennik wynajmu torów (60 minut)	
			Rodzaj toru	Cena		
	15,00 zł	12,00 zł	Tory środkowe	170,00 zł	Tory skrajne	180,00 zł

Cena biletu instruktorskiego (60 minut) - 30,00 zł

Ceny określone w cenniku są cenami brutto
Dzieci do 4 roku życia wejście bezpłatne
Bilet ulgowy - dzieci, uczniowie, studenci do 24 r.ż. za okazaniem legitymacji uprawniającej do zniżki,
seniorzy (dotyczy osób, które ukończyły 55 r.ż.), osoby niepełnosprawne za okazaniem legitymacji
Bilet jednorazowy uprawnia do korzystania z basenu przez 45 minut
Wejścia dla grup zorganizowanych tylko po wcześniejszym ustaleniu terminu z kierownikiem pływalni

Sesje na basenie

L.P.	Godziny sesji
1.	14:15 – 15:00
2.	15:00 – 15:45
3.	15:45 – 16:30
4.	16:30 – 17:15
5.	17:15 – 18:00
6.	18:00 – 18:45
7.	18:45 – 19:30
8.	19:30 – 20:15
9.	20:15 – 21:00
10.	21:00 – 21:45

Basen przy ul. Królowej Jadwigi 11
Otwarty 7 dni w tygodniu w godzinach 14:00 – 22:00,
Serdecznie zapraszamy!



INFORMACJA

Gmina Legionowo w imieniu której działa
K Z B Legionowo Spółka z o.o. podaje do publicznej wiadomości

zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (t.j. Dz. U. z 2023 roku, poz. 344) na tablicach informacyjnych KZB Legionowo Sp. z o.o. i Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KZB Legionowo Sp. z o.o., na okres 21 dni tj. od dnia 24 sierpnia 2023 r. do 14 września 2023r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wynajmu, na okres 3 lat, w trybie bezprzetargowym, lokalu o powierzchni 28 m2 usytuowanego w budynku przy ul. Tadeusza Kościuszki 7 w Legionowie, (nieruchomość zabudowana oznaczona nr ew. 64/19 w obrębie ew. 43).

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka



INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 z późn. zm.) na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, został umieszczony na okres 21 dni tj. od dnia 17 sierpnia 2023 roku do dnia 07 września 2023 roku wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie, oznaczonej jako działka numer ewidencyjny 214/7 o powierzchni 2222 m2 i działka numer ewidencyjny 214/9 o powierzchni 327 m2, w obrębie ewidencyjnym nr 65, położonej przy ulicy Adama Mickiewicza w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo, dla Muzeum Historycznego w Legionowie na działalność określoną w statucie Muzeum Historycznego w Legionowie.

Informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, (pok. Nr 3.06, II piętro) lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydenta Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski

Ci, których kochamy nie umierają nigdy,
bo miłość, to nieśmiertelność
Emily Dickinson



Pani

Marzenie Drabek

szczerze kondolencje
i wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
Prezes oraz Pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o.

Ogłoszenia drobne

są przyjmowane
w Biurze Obsługi
Klienta KZB Legionowo
przy ul. Piłsudskiego 3
w godzinach
pracy kasy: poniedziałek:
12:00-16:00
od wtorku do piątku:
09:00-13:00



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO KONSERWATOR ELEKTRYK

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **28.08.2023 r.** (poniedziałek)
o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3,
sala obsługi klienta (parter).

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o.o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów
artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie
rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców



ul. Piłsudskiego
ul. Wysockiego
ul. Wysockiego
ul. Jana III Sobieskiego
ul. Jana III Sobieskiego
ul. Siwińskiego

BIURO
MÓJ RYNEK

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

Spadło z pióra

Od dochodów do odchodów

Lud zasadniczo nie lubi reform. Siłą rzeczy, nie przepada też za reformatorami. Bo przychodzi taki jeden z drugim, sieje ferment i ośmiela się zmieniać zastaną rzeczywistość. To nic, że często na lepsze. Bo robiąc społeczeństwu dobrze, jednocześnie burzy dotychczasowy porządek (czytaj: bałagan), z którym obywatele zdążyli się już oswoić. Był przecież ich własny, swojski, tutejszy. Później, gdy minie kilka lat, przełomowe dokonania kontestatorzy z reguły łaskawie doceniają. No i, rzecz jasna, taktownie zapominają o tym, jak to drzewiej strzykali na nie jadem.

Weźmy legionowski ratusz. Pamięć mam kiepską, a jednak trudno mi zapomnieć gardłowanie przeciwników „rozpasanego widzimisie” tudzież „przejawu arogancji i ekonomicznej krótkowzroczności” będącego wówczas na dorobku prezydenta. Co bardziej obdarzeni zdolnością predestynacji wieszczęli nawet rychły upadek miasta i jego zlicytowanie z powodu zaciągniętego na nowy pałac kredytu. No i co? No i nic. Budynek, całkiem nawet klawy, jakoś powstał i teraz nikt nie wyobraża sobie miasta bez (docenianej też przez od-

wiedzające je gwiazdy i gwiazdeczki) sali widowiskowej czy też miejsca, w którym można konferować bez obawy, że na łeb spadnie mówcy kawałek azbestu. Fakt, inicjatorowi budowy obiektu – słusznie, acz prześmiewczo zwanego Forum Romanum – sprzyjała bogini Fortuna. Gdyby prace biegły podobnym torem jak przy wykolejonym ongiś przez jednego z wykonawców dworców, kto wie, czy pomysłodawca inwestycji nie przypłaciłby tego szarpanymi nerwami i zjazdem na bocznice? Ale ocalał. I nałogowym ryzykantem będąc, naraził się oponentom powtórnie, stawiając na postawienie w mieście hali sportowej. Jakoś nie słyszałem, żeby któremuś z lamentujących wtedy orędowników finansowej powściągliwości Arena obecnie wadziła. Teraz jest już cacy. Tak więc w pojedynku wizjonerstwo vs. zachowawczość 2:0 dla prezydenta.

Pomny być może doświadczeń wodza, inny z lokalnych innowatorów, obywatel G.G., ze swoim dziełem zszedł do podziemia. Tym chętniej, że w sferze zawodowej to jego naturalne środowisko. Ponieważ zastał Legionowo szambiane, a pra-



WALDEK SIWCZYŃSKI

gnął zostawić skanalizowane, od razu wziął się za wykopki. Wykopując przy okazji z firmy relikty poprzedniego ustroju, z wodą mające jeno tyle wspólnego, że koncertowo olewały, a czasem wręcz sabotowały robotę. Tak napytał sobie pierwszych wrogów. Później dołączyli do nich ci, którzy wcześniej przez lata na lewo wzbogacali miejską kanalizację produktami swej niestrawionej oszczędności. Na końcu w pochodzie protestantów maszerują wrogowie wzrostu cen usług PWK, przekonani, że dobro takie jak woda powinno być za friko. A i dochodów z odchodów przedsiębiorstwu czerpać jakoś nie uchodzi. W skali miasta wyznawcy tej teorii stanowią zapewne margines, jednak na tyle głośny, że dokuczliwy. Stąd w głowach kolejnych miejskich wizjonerów narodzić się może pytanie: burzyć stare i wznosić nowe czy raczej dać sobie z inwestycjami i reformami spokój? A skąd, w życiu! Niechaj wytrwale robią swoje. Ufając, że to nie histeria, lecz historia odda im kiedyś słusność.

Powtórka z Września

W tym roku obchodziliśmy 84. rocznicę wybuchu II wojny światowej. W tej odstonie archiwum „Miejscowej” przeniesiemy się o czternaście lat wstecz i przypomnimy, jak w Legionowie uczczoną okrągłą, bo 70. rocznicę tego wydarzenia. Obchody zostały zorganizowane na kwaterze wojskowej na legionowskim cmentarzu, gdzie spoczywa 36 żołnierzy poległych w kampanii wrześniowej. Ówczesne uroczystości rocznicowe były wyjątkowe z kilku względów – były pierwszymi zorganizowanymi po wielu latach przerwy, a po drugie, sporo się podczas nich dowiedzieliśmy o tym, jak w Legionowie i powiecie wyglądały pierwsze dni września 1939 roku.

Koszmar II wojny światowej dotknął Legionowo i jego mieszkańców już w kilka godzin po ostrzale Westerplatte. – Około godziny siódmej rano w okolicach Legionowa odbyły się pierwsze walki powietrzne. Stoczyli je żołnierze Warszawskiej Brygady Pościgowej z dywizjonu sta-

cjonującego w niedaleko położonym Poniatowie. Podczas pierwszego starcia udało im się odeprzeć atak niemieckich bombowców lecących na Warszawę – mówił Erazm Domański, ówczesny kustosz Muzeum Historycznego w Legionowie. Uciekające samoloty zrzucały pośpiesznie ładunki bomb na pola w okolicach Legionowa, Wieliszewa i Zegrza. Do kolejnej walki na legionowskim niebie doszło około godziny szesnastej. – Bombowce tym razem miały już wsparcie myśliwców. Zadały one naszemu lotnictwu poważne straty – mówił Domański. Zginęło dwóch pilotów, a jeden został ciężko ranny. Czwartego września dywizjon myśliwców został przeniesiony z Poniatowa do Błonia. Jego zadaniem była obrona Warszawy od strony zachodniej.

Natomiast najpoważniejsze walki lądowe w okolicach Legionowa były prowadzone od 8 do 14 września. Jednym z żołnierzy, którzy walczyli w kampanii wrześniowej,

był nieżyjący już, zmarły w ubiegłym roku legionowianin Stanisław Mandykowski, honorowy generał brygady strzelców. – Siedemdziesiąt lat temu, jako młody podchorąży, miałem zaszczyt nosić mundur żołnierza polskiego. Nigdy tego munduru nie zhańbiłem i był on dla mnie zawsze największą wartością – zapewniał wzruszony kombatan.

Kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym poległych żołnierzy złożyli przed czternastoma laty przedstawiciele władz miasta, powiatu, wojska, policji oraz środowisk kombatanckich. I można chyba powiedzieć, że w ten sposób narodziła się nowa legionowska tradycja. – Ta okrągła rocznica skłoniła nas do tego, aby poza 3 maja, 1 sierpnia i 11 listopada, także tę datę w Legionowie obchodzić. Tym bardziej, że mamy tutaj żołnierzy z 1939 roku, którzy w Legionowie i w jego okolicach złożyli swoje życie na ołtarzu ojczyzny – mówił wówczas prezydent Roman Smogorzewski.



KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO

PRACOWNIK GOSPODARCZY

Wymagania:

Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku lub chęć przyuczenia do pracy.

Do obowiązków należeć będzie m. in.:

- otwieranie i zamykanie pływalni,
- obsługa szatni,
- pilnowanie czasu trwania sesji na pływalni,
- utrzymanie czystości na pływalni,

Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres info@kzb-legionowo.pl wpisując w tytule wiadomości „rekrutacja na stanowisko pracownika gospodarczego” lub złożenie osobiście w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie, ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).



KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika

na stanowisko:

REFERENT W DZIALE TECHNICZNYM

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie (preferowane wykształcenie techniczne),
- doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata,
- biegła obsługa komputera
- umiejętność pracy w zespole
- wysoka kultura osobista.

Do obowiązków należeć będzie m.in.:

- telefoniczna obsługa zgłoszeń wraz z prowadzeniem rejestru zgłoszeń,
- realizacja zgłoszonych usterek
- nadzór nad wykonaniem zgłoszonych usterek,
- prowadzenie dokumentacji technicznej obiektów
- przygotowywanie zamówień i prowadzenie rejestru zakupów
- monitorowanie wykonania umów przetargowych.

Na kandydatów oczekujemy w poniedziałek 28 sierpnia 2023 r. o godzinie 14.00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter - sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO

PRACOWNIK TECHNICZNY-KONSERWATOR

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego
- doświadczenia zawodowego
- otwartości do poznania pracy przy technologii basenowej
- umiejętności pracy w zespole

Obowiązki:

- obsługa urządzeń technologii basenowej
- dbanie o ciągłość pracy urządzeń
- utrzymanie czystości na stanowisku pracy
- uzupełnianie chemii basenowej
- otwieranie i zamykanie pływalni
- praca zmianowa

Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres plywalnia@kzb-legionowo.pl lub złożenie bezpośrednio w siedzibie Spółki – Biuro Obsługi Klienta (parter), ul. Piłsudskiego 3, 05-120 Legionowo.

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Uważaj na drodze, twoja koncentracja nie będzie najlepsza. W uczuciach też niezbyt kolorowo.

BARAN

W domu przygotuj się na nowe obowiązki. Zadbaj też o dobre relacje ze współpracownikami.

BYK

Ktoś z otoczenia chce dowiedzieć się czegoś na twój temat, a później to wykorzysta. Uważaj.

BLIŹNIĘTA

Mogą cię czekać poważne problemy w pracy. Jeśli sytuacja się nie poprawi, rozważ się za inną.

RAK

Przeznacz tłumić emocje i częściej mów swej drugiej połowie, ile dla ciebie znaczy. Będzie ci wdzięczna.

LEW

Szykuje się sukces w finansach. Przy okazji nie zapomnij się z kimś podzielić – dobro zawsze wraca.

PANNA

W pracy nie licz na fory. Poniesiesz konsekwencje swej opieki, także w sprawach urzędowych.

WAGA

Tydzień pełen spotkań. Uważaj na propozycję zrobienia świetnego interesu – może nie wypalić.

SKORPION

Intensywny tryb życia zapewni ci liczne przeżycia. W końcu przypomnisz sobie smak miłości.

STRZELEC

Ktoś niezajomy zaskoczy cię zmysłową niespodzianką. Oferta może być nie do odrzucenia.

KOZIOROŻEC

Uważaj na plotki na swój temat, bo ktoś może wziąć je za prawdę. Porozmawiaj o tym z bliskimi.

WODNIK

Emocje trzymaj na smyczy, postaraj się wyluzować i nabrać dystansu do rzeczywistości.

Zwyrwane kontekstu



JA SIĘ CZUJĘ HONOROWYM SENIOREM

Ida Parakiewicz-Czyżma, sekretarz miasta Legionowo, podczas otwarcia pikniku dla członków PZERil.



KLATKA TYGODNIA

CIEKAWOSTKI

Ciekawe, czy z przewodniczącym dobrze wychodzi się nie tylko na fotografiach...? fot. red.



Sernik na zimno

Kiedy nadchodzą słoneczne, ciepłe dni, często przychodzi ochota na zimny deser do kawy. Wówczas idealny na taką okazję wydaje się być serniczek, który można bardzo szybko przygotować.

Składniki:

- opakowanie herbatników i ciastek
- 50 g masła • 250 g serka śmietankowego
- 250 g 30% śmietanki • 250 g serka mascarpone
- 10 g żelatyny • cukier waniliowy
- ¾ szklanki cukru pudru • galaretka pomarańczowa
- owoce do dekoracji



Sposób przygotowania:

Galaretkę rozpuścić w połowie wody, jaką podano w przepisie i zostawić do ostygnięcia.

Herbatniki rozkruszyć, wrzucić do miski i zalać roztopionym masłem. Wymieszać. Przygotować tortownicę, wyłożyć ją papierem do pieczenia i zasypać pokruszonymi ciastkami. Docisnąć ciastka, by zajęły równomiernie cały spód foremki i włożyć do lodówki, by stężały.

Do dużej miski wrzucić wszystkie sery, cukry i dokładnie wymieszać.

Żelatynę należy rozpuścić małą ilością zimnej wody, by napęczniała. Po kwadransie lekko podgrzać, by się rozpuściła. Dodaj do niej żyłą masę serowej i mieszaj. Potem dodaj kolejną, a następnie wymieszaj z masą serową.

W osobnej misce ubij śmietankę i dodaj do masy serowej. Całość wylej na herbatniki i włóż do lodówki. Gdy sernik stężeje, można już wylać na niego przygotowaną wcześniej galaretkę i ułożyć owoce. Sernik teraz powinien trafić do lodówki, najlepiej na całą noc.

Smacznego!



XVIII Legionowski 2023 Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej

Kościół Świętego Ducha, Legionowo
ul. ks. J. Schabowskiego 2

23 lipca
godz. 16.30

recital organowy

Władysława Szymańskiego

30 lipca
godz. 16.30

Wojciech Kopyciński – puzon

Michał Kopyciński – organy

6 sierpnia
godz. 16.00

Agnieszka Kurowska – sopran

Aleksander Szopa – organy

13 sierpnia
godz. 16.30

Katarzyna Ziółkowska – flet

Marcin Józef Kryński – organy

20 sierpnia
godz. 16.30

Klaudiusz Baran – akordeon

27 sierpnia
godz. 16.30

Milena Soltys-Walasiak – sopran

Marek Stefański – organy

3 września
godz. 19.00

Krzysztof Komendarek-Tymendorf – altówka

Jan Bokszczanin – organy

Dyrektor artystyczny: prof. dr hab. Jan Bokszczanin



organizatorzy



patronat honorowy

patronat medialny



Zwierzaki do adopcji

SCHRONISKO W NOWYM DWORZE MAZOWIECKIM
czynne: wtorek – niedziela
w godzinach: 12:00-15:00

WŁAŚCICIELU GDZIE JESTEŚ?

PYSIA to majowa, biało-czarna kicia, znaleziona w Sochaczewie 26.07.2023. Wielce żywiołowa, ciekawska i psotna dziewczyna, odwdzięcza się za opiekę cudnym pomrukiwaniem. Dla Kogo Pyszna Pysia?

opr. D. Małasiewicz-wolontariat

Tel: 795 845 242
fundacjapsom.pl



Starcie na przetarcie

Organizowany w Arenie Turniej Piłki Ręcznej o Puchar Marszałka Województwa Mazowieckiego stał się już żelaznym punktem przygotowań legionowskich szczyptornistów do nowego sezonu. Tak istotny jak tym razem nie był on jednak dla miejscowych jeszcze nigdy. Nic zatem dziwnego, że chociaż mecze miały charakter sparingowy, w każdym z nich wszyscy podopieczni Michała Prątnickiego chcieli przyłożyć rękę do sukcesu.

Z perspektywy gospodarzy tegoroczna, czwarta edycja marszałkowskiej imprezy należała do wyjątkowych. Po pierwsze dlatego, że Zepter KPR Legionowo, „ochrzczony” przez możnego sponsora, przystąpił do niej pod swoją nową nazwą, po drugie zaś czeka go wkrótce oczekiwany od kilku lat powrót do grona klubów występujących w najwyższej klasie rozgrywkowej. – Cieszę się niezmiernie. Znowu uzyskaliśmy patronat Prezydenta Miasta Legionowo, a obsada turnieju jest bardzo ciekawa. Przyjechali do nas wielokrotny medalista mistrzostw Polski Azoty Puławy, no i dobrze nam znana, bardzo silna drużyna z Ligi Centralnej, z którą zawsze toczyliśmy zacięte boje, czyli AZS AWF Białą Podlaską – mówił tuż przez pierwszym pojedynkiem Dominik Brinovec, prezes Zepter KPR Legionowo.

Podobnie jak ich rywale, do sobotnio-niedzielnego tur-



nieju gospodarze przystąpili z marszu, po kilku tygodniach od wznowienia wspólnych treningów. – Powoli schodzimy już z intensywności, chociaż jednostki treningowe są teraz praktycznie codziennie. A zaliczają się też do nich te turnieje – mamy zajęty ten weekend, a w przyszłym jedziemy od piątku do niedzieli z Kaliszem. Schodzimy z obciążeń, tak więc w tych meczach – choć może jeszcze nie dzisiaj, ale już za tydzień, po-

winno być coraz więcej jakości – odsłania treningowe kulisy Michał Prątnicki, trener Zepter KPR Legionowo.

I to głównie o nią zarówno szkoleniowcowi legionowskiej ekipy, jak i szefowi całego klubu najbardziej w miniony weekend chodziło. – Cel na ten turniej to jest z każdego meczu wyciągać jak najwięcej i szukać tej jakości. Wynik jest sprawą naprawdę drugorzędną. Najważniejsze jest to, żeby

wszyscy po tym turnieju byli zdrowi, żeby każdy z zawodników dał fajną jakość, jeśli chodzi o obronę i atak, żebyśmy my, jako drużyna, zaprezentowali się bardzo dobrze i zbliżali się do poziomu sportowego, który trzeba reprezentować w lidze już od pierwszej kolejki – uważa legionowski szkoleniowiec. A szef klubu dodaje: – Ja bym chciał, żebyśmy zawsze pokazywali dobrą, fajną i miłą dla oka piłkę ręczną, bo to jest kluczowe. Mamy teraz okres przygotowawczy, tak więc rzeczywiście wynik schodzi na dalszy plan. Tutaj możemy eksperymentować i trener na pewno pozwoli zagrać każdemu zawodnikowi. Taktycznie ma to wszystko swoje uzasadnienie, a to w tym okresie jest dla nas najistotniejsze.

Wszystkie mecze legionowskiego turnieju rozgrywało w systemie 2 x 20 minut. Jak było do przewidzenia, puławskie Azoty nie pozostawiły przeciwnikom złudzeń

i wygrały każde z czterech spotkań. W pierwszym starciu z „etatowym” przedstawicielem ORLEN Superligi legionowianie przegrali 21:26, natomiast w drugim zaledwie 19:20. Najsłabsza w stawce okazała się drużyna z Białej Podlaskiej, która wszystkie swoje mecze zdecydowanie przegrała. Przed nadchodzącym sezonem kibice gospodarzy mogą być w każdym razie dobrej myśli. Również z powodu obiecującej postawy nowych, ściągniętych ostatnio do Legionowa graczy. – Wzmocnienia są w punkt, to są zawodnicy, których potrzebowaliśmy. Wiadomo, trzeba im dać trochę czasu, żeby mogli wkomponować się w nasz system grania. Najtrudniej, z mojego punktu widzenia, jest w obronie. Z jednej strony cieszę się, że jest tak, że nikt, kto do nas przychodzi, nie ma łatwo, bo nie jest tak prosto przyjść z innej drużyny i funkcjonować w tej obronie według założeń, które my mamy, ale jest już piąty tydzień pracy i zarówno Damian Pawelec – celowo go wymieniam, bo ma dużo pracy na środku obrony, jak i reszta zawodników fajnie się wkomponowała, coraz więcej rozumieją i dają coraz więcej jakości, jeśli chodzi o grę w obronie – mówi Michał Prątnicki. Wygląda więc na to, że do startu ORLEN Superligi powracający

do elity Zepter KPR Legionowo będzie przygotowany jak należy. – Musimy być. Po to pracujemy przez ten długi okres, po to jest tyle treningów, po to było tyle pracy – nie tylko teraz, od 10 lipca, ale przez te kilka lat – potrzebnej do tego, żeby zagrać w Superlidze. Zespół budował się bardzo długo i wiem, wierzę w to i jestem przekonany, że moi zawodnicy są gotowi do rywalizowania w najwyższej klasie rozgrywkowej – zapewnia trener.

Od strony organizacyjnej gotowy jest na to również zarząd klubu. Choć jak przyznaje jego prezes, sprostanie superligowym wymaganiom kosztowało mnóstwo środków, czasu, a przede wszystkim pracy. Na szczęście do jej końca jest już teraz znacznie bliżej niż dalej. – Przygotowujemy się cały czas, bardzo mocno pracujemy. Tak naprawdę nie mieliśmy wakacji. Dzielnie przeszliśmy z tamtego sezonu w nowy, walczyliśmy o to, żeby to wszystko przygotować i zmierza to w bardzo dobrym kierunku – z uśmiechem zapewnia Dominik Brinovec.

Rozgrywki ORLEN Superligi ruszą 30 sierpnia. W pierwszym spotkaniu Zepter KPR Legionowo zmierzy się z ekipą MKS Zagłębie Lubin.

Waldek Siwczyński

Upalna pętla

W ubiegłym tygodniu, nie po raz pierwszy i zapewne nie ostatni, zawitali do Legionowa kolarze. I ci profesjonalni, i ci dopiero zaczynający prawdziwe ściganie. Wszystko za sprawą Mistrzostw Polski w Kryterium Ulicznym, stanowiących element większej, regionalnej imprezy - Tour Bitwa Warszawska 1920.

Z tej okazji pod Areną wyrosło małe kolarskie miasteczko, w którym niemal wszystko kręciło się w barwach i pod znakiem teamu Mazowsze Serce Polski. – To jest, jak wiadomo, cykl i jego wyniki idą do ogólnej klasyfikacji. Ścigają się tu zawodnicy, którzy słabiej sprawdzają się w górach, natomiast dzięki większej masie potrafią na płaskich trasach wygenerować większą moc. Ci, którzy

czują się dobrze w mieście, w zakrętach, nie boją się bezpośredniego finiszu, chętnie przyjeżdżają na takie wyścigi – mówi Bogdan Banaszek z ekipy Mazowsze Serce Polski.

Jak zapewnia tata Alana Banaszka – aktualnego mistrza Polski, palące słońce zazwyczaj nie stanowi dla kolarzy przeszkody. A czego jak czego, ale jego promieni w miniony piątek (18 sierpnia)

zawodnicy mieli naprawdę pod dostatkiem. Zawodnicy, wśród których znalazł się nawet urzędujący... wójt gminy Żałuski. – Jak już się wsiądzie na rower, będąc kolarzem – a sam też kiedyś jeździłem, to nie przeszkadza. Przynajmniej tak do 35 stopni Celsjusza, kiedy już się ścigasz, nie ma problemu. Tak więc pogoda jest wyśmienita.

Z racji na środek sezonu frekwencja podczas ulicznego kryterium pozostawiała sporo do życzenia. Miały też na nią wpływ odbywające się tydzień później górskie mistrzostwa kraju, a także – zwłaszcza w przypadku o młodych zawodników – trwające wciąż wakacje. Ale tym, co do Legionowa przyjechali, spodobała się zarówno organizacja imprezy, jak też przygotowana przez organizatorów półtorakilometrowa pętla, którą po-



konywali kolarze. – Raz jest ich więcej, raz mniej – wiele zależy od tego, jak jest ułożony kalendarz krajowych i zagranicznych imprez. Nasza drużyna ściga się teraz na przykład w prestiżowym wyścigu dookoła Danii, z najlepszymi kolarzami świata. Bo inaczej by tutaj była. Ale to kryterium nie jest tylko dla profesjonalistów, lecz tak-

że dla młodych kolarzy, żeby się rozwijali i uczyli kolarstwa. Dla nich to jest naprawdę wielką rzeczą startować na tak fajnie zorganizowanym wyścigu – zapewnia Bogdan Banaszek.

A jeśli jeszcze osiągnie się na nim sukces, z tym większym zapałem później się trenuje, marząc o miejscu w zawodowym peletonie. Droga

do niego jest jednak daleka i, nawet już na początku przygody z kolarstwem, dość kosztowna. – To są treningi, to jest sprzęt, potrzebne są wyjazdy, na przykład w tereny wysokogórskie. Wiadomo, mniej w dziecięcych kategoriach, gdzie często pomagają jeszcze rodzice. Ale to mimo wszystko drogi sport. Dziś rower, nawet dla młodego zawodnika, kosztuje od 10 do 30 tys. zł. A jeszcze trzeba go non stop serwisować, wymieniać koła, jeździć na wyścigi, wydawać pieniądze na paliwo. Tak więc jest drogo, ale ludzie kochają ten sport, a my się, co widać, rozwijamy – kończy Bogdan Banaszek.

Jak obiecał jeden z szefów ekipy Mazowsze Serce Polski, profesjonalni kolarze zajądą do Legionowa jeszcze nie raz.

Aldo

Koszmarne trzy po trzy

Po trzech ligowych kolejkach trzecioligowa Legionovia nadal jest bez punktu i bez choćby jednego strzelonego gola. Zdążyła już natomiast stracić aż dziewięć bramek. Dwa kolejne mecze - wyjazdowy z Mławianką Mława i domowy ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki - zakończyły się następnymi porażkami po 0-3. Z drużyną z Mławy legionowianie zmierzili się w drugiej kolejce, a ze Świtem zagraли w trzeciej serii gier - w sobotę 19 sierpnia.



0:3 w Mławie

Pierwsza połowa meczu z Mławianką Mława była dość bezbarwna. Zarówno jedna, jak i druga drużyna próbowały ugrać coś pod bramką rywala, jednak ich ataki rozбивały się na formacjach defensywnych. Za to początek drugiej połowy był piorunujący w wykonaniu gospodarzy. W 52 minucie strzałem z narożnika pola karnego bramkarza Novii pokonał Oleksandr Masalov. Dwie minuty później było 2:0 dla Mławianki. Pięknego gola z dystansu strzelił Stanislav Hreben. Po

szybkiej stracie dwóch bramek Legionovia rzuciła się, żeby odrobić straty. Jej zawodnikom cały czas jednak brakowało skutecznego wykończenia akcji. Już w doliczonym czasie gry, po rzucie karnym podyktowanym za faul przed bramką legionowian, wynik spotkania na 3:0 ustalił Joao Odillon.

0:3 w Legionowie

Szansą na zdobycie pierwszych w tym sezonie ligowych punktów miało być dla Legionovii derbowe starcie ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki.

Nie zapowiadało się to jednak na łatwe zadanie, bo Świt był w gazie po dwóch zwycięskich meczach. Pierwsza połowa była dość wyrównana, ale od około 20 minut zaczęła się zarysowywać optyczna przewaga gości. Długimi fragmentami legionowianie mieli problemy z opuszczeniem własnej połowy. Przyznać jednak trzeba, że tak naprawdę żaden z ataków gości z Nowego Dworu nie stanowił poważnego zagrożenia dla bramki Legionovii. Novia z kolei w końcówce pierwszej połowy powinna objąć prowadzenie. Dwa bardzo groź-

ne strzały legionowian z najwyższym trudem zostały przez bramkarza Świtów sparowane na rzut różny. Golkipier nowodworzan w ogóle był tego dnia świetnie dysponowany i także w drugich 45 minutach świetnymi interwencjami ratował swój zespół przed utratą bramek.

Legionovii to się, niestety, nie udało. Nowodworzanie stworzyli tak naprawdę trzy groźne sytuacje, po których strzelili... trzy bramki. Pierwszego gola podopieczni trenera Woźniaka stracili niedługo po wznowieniu gry. W 51 minucie na listę strzelców wpisał się Kamil Wiśniewski. Autorem dwóch kolejnych trafień był Jarosław Jampol. Bramkę na 2:0 zdobył w 75, a na 3:0 w 81 minucie. I było już praktycznie po meczu.

Po porażce ze Świtem drużyna Legionovii zajmuje ostatnie miejsce w tabeli i jest jedyną ekipą bez choćby jednego strzelonego gola. W najbliższym tygodniu legionowianie zagrają dwa mecze. W środę zmierzą się na wyjeździe z Piłicą Białobrzegi, a w sobotę o 17.00 zagrają u siebie z Unią Skierniewice.

Elph

Mławianka Mława – Legionovia Legionowo

3:0 (0:0)

Bramki: Masalov (52'), Hreben (54'), Odillon (91' k.).

Mławianka: Koliński – Karwowski, Hurenko, Komorowski, Markowicz, Masalov, Pregacz, Hreben, Tworek (90' Olczak), Karol (83' Szczerbowski), Odillon.

Legionovia: Grzegorzewski – Buczkowski, Zaklika, Szwed (73' Dudek), Kunca (63' Keller), Wojdyga, Basiuk (73' Sonnenberg), Mroczek (60' Koterwas), Barć, Radionov (60; Radionov), Krajewski.

Legionovia Legionowo – Świt Nowy Dwór Mazowiecki

0:3 (0:0)

Bramki: Wiśniewski (51'), J. Jampol (75', 81').

Legionovia: Błesznowski – Buczkowski, Papazjan (77' Zjawiński), Barć, Wojdyga, Basiuk (77' Mitura), Mroczek (72' Szwed), Gibas, Sonnenberg, Krajewski (63' Radionov), Choroś.

Świt: Prochoń – B. Michalik, Bednarek, Broda, Tkaczyk, J. Yampol (90' Pruszkowski), Kamiński (90' Kopczyński), A. Yampol, Wiśniewski (84' Nawotczyński), Ciach (90' Niesłuchowski), H. Michalik (70' Knysz).

III LIGA 2023/2024, GRUPA I

	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Świt Nowy Dwór Mazowiecki	3	9	3	0	0	8-2
2. Lechia Tomaszów Mazowiecki	3	9	3	0	0	7-3
3. GKS Bełchatów	3	9	3	0	0	4-1
4. Victoria Sulejówek	3	7	2	1	0	5-1
5. Legia II Warszawa	3	6	2	0	1	8-5
6. Jagiellonia II Białystok	3	5	1	2	0	5-2
7. Concordia Elbląg	3	4	1	1	1	4-2
8. GKS Wiekielec	3	4	1	1	1	5-4
9. Pogoń Grodzisk Mazowiecki	3	4	1	1	1	3-2
10. Broń Radom	3	4	1	1	1	4-4
11. Unia Skierniewice	3	3	1	0	2	6-6
12. ŁKS 1926 Łomża	3	3	1	0	2	5-5
13. Pelikan Łowicz	3	3	1	0	2	3-4
14. Mławianka Mława	3	3	1	0	2	3-6
15. Piłica Białobrzegi	3	2	0	2	1	2-5
16. Warta Sieradz	3	1	0	1	2	3-8
17. Olimpia Zambrów	3	0	0	0	3	3-9
18. Legionovia Legionowo	3	0	0	0	3	0-9

Zmiana za sterami

Marcin Woźniak nie jest już trenerem Legionovii Legionowo! Za sprawą fatalnego początku sezonu drogi szkoleniowca i klubu rozeszły się po zaledwie trzech meczach. Jego następcą został 43-letni Marcin Broniszewski.



MARCIN BRONISZEWSKI
TRENEREM LEGIONOVII!

Nowy szkoleniowiec Legionovii ma bogate futbolowe CV. Jako asystent trenera

i pierwszy trener pracował w takich klubach jak Wisła Kraków, Widzew Łódź, Za-

głębie Lubin, Zagłębie Sosnowiec, Górnik Łęczna oraz Pogoń Siedlce. Współpracował z tak znanymi i renomowanymi szkoleniowcami jak Franciszek Smuda, Dariusz Wdowczyk, czy Kazimierz Moskal. Ostatnio Marcin Broniszewski trenował Szturm Junikowo, który przez wielu był uznawany za wielkopolską odpowiedź na Wiczystrą Kraków. Klub został jednak rozwiązany.

Pierwszym sprawdzianem nowego, ściągniętego w trybie awaryjnym trenera Legionovii będzie środowy mecz z Piłicą Białobrzegi.

Elph



KS Legionovia Legionowo

VS

Unia Skierniewice

Sobota 26.08.2023 godz. 17:00
Stadion Miejski

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



Granie na gorąco

Legionowskie Letnie Granie było w tym roku gorące jak nigdy wcześniej. Po części przy aktywnym udziale słońca, które 15 sierpnia naprawdę dało z siebie wszystko. Podobnie zresztą jak miejscy organizatorzy i zaproszone przez nich gwiazdy imprezy, od lat stanowiącej przeciwwagę dla związanych z tą datą uroczystości patriotycznych i religijnych.



Na lokalnej mapie wydarzeń kulturalnych Legionowskie Letnie Granie zagościło wprawdzie nie tak dawno, ale zdążyło już dać się poznać publiczności z dobrej strony. – Tradycyjnie w Legionowie 15 sierpnia jest również świętem młodzieży, do udziału w którym zachęcamy mieszkańców Legionowa i nie tylko. Staramy się, aby gwiazdy, które tego dnia pojawiają się na scenie, były jak najlepszą zachętą do odwiedzenia naszej imprezy. Niezależnie od tego najmłodszym mieszkańcom miasta zaproponowaliśmy wcześniej szereg innych piknikowych atrakcji, takich jak dmuchańce, bezpłatne kolorowanki, czy też rozdawana na stoisku urzędu miasta wata cukrowa – mówi Kamil Stępkowski, rzecznik Urzędu Miasta w Legionowie.

Imponująca lista gwiazd, które we wtorek miały świecić na Letnim Graniu, nie była oczywiście przypadkowa. Przygotowując wydarzenie, kulturalni animatorzy z ratusza kolejny raz wsłuchali się w głosy młodej, spragnionej głośnych nazwisk publiczności. – Kierowa-

czość do młodzieży – dodaje ratuszowy rzecznik.

Zanim na scenę „wbili się” gwoździe programu, dzieciaki zabawiał tam niezastąpiony Pan Sprężynka. Muzyczne szlaki przetań natomiast personalnie mocno związany z Legionowem zespół Ruchome Obrazy. Czyniąc to, jak zapewnił jego



charyzmatyczny lider i wokalista, z ogromną przyjemnością. – Bo publiczność legionowska to jest naprawdę specyficzny rodzaj odbiorcy, bardzo wysublimowany. I jak dzisiaj żeśmy widzieli, to nawet młodzież potrafi wybrać z naszych tekstów coś dla siebie. Tekstów, które – jak z początku myśleliśmy – adresowane są raczej do ludzi dojrzałych – przyznaje Błażej Stecko. Potwierdziło to tyl-

z tego rezygnować, nie należy też iść na łatwiznę. Bo, niestety, treści przekazywane ostatnio publicznie są, jeśli chodzi o poziom artystyczny, delikatnie mówiąc, nie najwyższych lotów. Julian Tuwim powiedział kiedyś, że ten świat wygląda tak jak wygląda, bo przyjęło się bardzo głupie powiedzenie, że o gustach się nie dyskutuje. Przeciwnie, o gustach się dyskutuje i trzeba je kształtować, szczególnie wśród młodzieży. Co staramy się czynić – dodaje wokalista.

Czy podobny cel przyświeca ziomalom z lokalnej ekipy SOSO, nie wiadomo. W ich muzycznym gatunku słów używa się w każ-

dym razie co niemiara. Również tych, które – przynajmniej wedle obiegowego powiedzenia – trudno usłyszeć w parlamencie... Tak czy inaczej, z roli scenicznej rozbiegówki dla trzech gwiazd wieczoru raperzy wywiązali się na medal. Po nich do zwiększającej się z minuty na minutę publiczności wyszedł szturm zdobywający popularność Jann. – W polskich preselekcjach do Eurowizji zajęli drugie miejsce, ale zyskał w całym kraju wielu słuchaczy. Dość wspomnieć, że pod naszą sceną już w dniu poprzedzającym wydarzenie pojawiło się sporo młodych osób, aby zając tam najbardziej korzystne miejsca – zdradza Kamil Stępkowski. I zapewne włożonego w to wysiłku później nie żałowały. Tak samo jak fani twórczości dwóch ostatnich uczestników wtorkowego koncertu. A byli nimi w tym roku PlanBe oraz – w roli głównej atrakcji wieczoru – Tribbs. Nic dziwnego, że pod legionowską Areną, także wieczorem, było 15 sierpnia najgoręcej.

Wonder



LEGIONOWO Park Zdrowia, 25.08, godz. 18.00

Koncert pt. „Klasyka kina” z cyklu Muzyczne Ogrody. Wystąpią: Nina Górka – skrzypce, Michał Jung – fortepian. W programie muzyka filmowa z takich obrazów jak „Zapach kobiety”, „Titanic”, „Deszczowa piosenka”, „James Bond” i wiele innych.

SEROCK plaża miejska, 25.08, godz. 19.30

Czwarta edycja plenerowego Festiwalu Filmowego im. Andrzeja Kondratiuka. Program jego tegorocznej odsłony został oparty na publikacji „Ojczyzny prywatne” Nataszy Korczarowskiej-Różyckiej, w której autorka analizuje jeden z nurtów twórczości trzech wybitnych polskich reżyserów: Jana Jakuba Kolskiego, Tadeusza Konwickiego i Andrzeja Kondratiuka. Pierwszego dnia festiwalu widzowie obejrzą „Mleczną Drogę” w reż. Andrzeja Kondratiuka oraz posłuchają rozmowy z Olgierdem Łukaszewiczem, którą poprowadzi dziennikarka filmowa Dorota Chrobak. Wstęp wolny.

LEGIONOWO Poczta, 25.08, godz. 20.00

„Legionowskie spotkania z astronomią”. Temat tego najbliższego to „Gumowy wszechświat – opowieść o rozszerzającym się wszechświecie”. Uczestnicy będą wspólnie eksperymentować, dyskutować, korzystać z aplikacji, a jeżeli pogoda na to pozwoli, obejrzą nocne niebo nad Legionowem. Zapisy: zapisy@bibliotekalegionowo.pl.

LEGIONOWO osiedle Grudzie, 26.08, godz. 12.00-22.00

Otwarcie placu zabaw połączone z potańcówką na pożegnanie lata! Program: 12.00-16.00 zabawy i dmuchańce dla dzieci; 18.00-22.00 potańcówka z ogródkiem.

LEGIONOWO Park Zdrowia, 26.08, godz. 19.00

Potańcówka dla wszystkich pokoleń. W przypadku kiepskiej pogody impreza zostanie przeniesiona do Areny Legionowo.

NIEPORĘT plac obok GOK, 26.08, godz. 19.30

Drugi dzień festiwalu im. Andrzeja Kondratiuka. W programie rozmowa z Nataszą Korczarowską-Różycką, którą poprowadzi dziennikarka i historyczka sztuki Anna Sańczuk. oraz pokaz filmu „Dolina Issy” w reż. Tadeusza Konwickiego.

LEGIONOWO kościół parafii św. Jana Kantego, godz. 16.00

XVIII Legionowski Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej. Wystąpią: Milena Sołtys-Walasiak – sopran, Marek Stefański – organy. Program: Mikołaj z Krakowa (XVI w.) - Ave Jerarchia (5 wersów) - Preludium in d; Marcin Józef Żebrowski (1702-1770) – „Suscepit Israel” z Magnificat; François d'Agincourt (1684-1758) – Plein jeu, Basse de Trompette, Recit de Nasard, Cromorne en Basse, Tierce en taille, Fond d'orgue, Fugue, Grand jeux (Gigue); Johann Sebastian Bach (1685-1750) – „Bist du bei mir” BWV 508, – „Quia respexit” z Magnificat BWV 243, – „Vater unser im Himmelreich” BWV 245/5 (opr. M. Stefański); Jan Adam Maklakiewicz (1899-1954) – „Offertorium” z Mszy Polskiej; Feliks Nowowiejski (1877-1946) – „Nie opuszczaj nas”; Stanisław Kwiatkowski (1930-2010) – Ave Maria; Joseph Haydn (1732-1809) – Adagio i rondo G-dur („Stuecjke fuer Floetenuhr”)

WIELISZEW Park Świętojański, 27.08, godz. 19.30

Trzeci dzień festiwalu im. Andrzeja Kondratiuka. Program: rozmowa z Janem Jakubem Kolskim, Krzysztofem Majchrzakiem i Ajką Tarasow, którą poprowadzi dziennikarz, filmoznawca, krytyk filmowy i teatralny Łukasz Maciejewski, oraz pokaz filmu „Historia kina w Popielawach” w reż. J. J. Kolskiego.

LEGIONOWO plac zabaw przy Alei 1 Dywizji Zmechanizowanej, 30.08, godz. 16.00

Czwarte wydarzenie z cyklu „Lotne Brygady Biblioteczne”. Na uczestników będą czekały strefy zabaw i relaksu oraz warsztaty kreatywne dla dorosłych. Warto pamiętać o kartkach na pieczątki z poprzedniego wydarzenia i upomnieniu się o stempelek podczas imprezy. Zebranie trzech pieczętek uprawnia do odbioru upominka od biblioteki po zakończeniu wszystkich działań.

LEGIONOWO kościół parafii św. Jana Kantego/park im. Solidarności, 31.08, godz. 18.00

Obchody 43. rocznicy powstania NSZZ Solidarność – uroczysta msza św. w parafii św. Jana Kantego. Po mszy nastąpi złożenie kwiatów w parku przy Urzędzie Miasta Legionowo.

LEGIONOWO kościół parafii św. Jana Kantego, 3.09, godz. 19.00

XVIII Legionowski Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej. Wystąpią: Krzysztof Komenda-Tymendorf – altówka, Jan Bokszczanin – organy, fisharmonia. W programie: Johann Sebastian Bach (1685-1750) – Fantazja i fuga g-moll (organy solo); Felix Borowski (1872-1956) – I Sonata Organowa (organy solo), (Allegro Maestoso, Andante, Allegro con brio); Witold Lutosławski (1913-1994) – Wariacja Sacherowska (altówka solo); Grażyna Bacewicz (1909-1969) – Kaprys nr 2 (altówka solo); Johann Sebastian Bach – Arioso; Heitor Villa-Lobos (1887-1959) – Bachianas Brasileiras nr 5; Gabriel Faure (1854-1924) – Apres un reve; Astor Piazzola (1921-1992) – Tanti anni Prima – Oblivion.



ła do nas zapytania i prośby o różnych artystów, zazwyczaj dobrze rozpoznawalnych na krajowym rynku muzycznym. I kilku z nich dzisiaj u nas wystąpi. A wcześniej pokazali się publiczności miejscowi wykonawcy, również kierujący swoją twór-

ko sens tworzenia piosenek nie tylko pod kątem chwytliwych melodii i zgrabnie rymujących się refrenów. Im więcej w utworach emocji oraz sensu, tym większa szansa, że zostaną one w sercach słuchaczy na dłużej. – Nigdy nie należy